

Bogusław Skowronek
Mediolingwistyka. Wprowadzenie
Kraków 2013, ss. 286

Praca Bogusława Skowronka, co wyraźnie sygnalizuje tytuł, zwłaszcza jego drugi komponent, ma charakter ogólnoteoretyczny, koncepcyjny, projektujący oraz porządkujący. Impulsem do napisania recenzowanej rozprawy – zasadniczo sumującej, niejednokrotnie rozwijającej oraz uzupełniającej dotychczasowe badania lingwistyczne i kulturowo-medialne badacza – stał się postulat Stanisława Gajdy o dokonanie prób generalizacji w studiach dotyczących zjawisk językowych w mediach, rozszerzenia i przeprofilowania w tej materii istniejących w językoznawstwie tradycyjnych modeli teoretycznych i podejść metodologicznych¹. Skowronek już we *Wstępie* (s. 21) zastrzega, że pomysł stworzenia ram nowej subdyscypliny lingwistycznej nie jest wyłącznie jego autorstwa. Prezentowana koncepcja mediolingwistyki, „w której język traktowany jest jako specyficzna, posiadająca własne cechy dystynktywne praktyka poznawcza (kognitywna) oraz systemowo-komunikacyjna (lingwistyczna)” (s. 18) wpisuje się bowiem w nurt prac eksploratorów Ośrodka Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego (funkcjonującego od 1995 r.), stworzonego przez Walerego Pisarka; Pracowni Języka Elektronicznych Środków Przekazu Instytutu Polonistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego (powstałej w 2005 r.), kierowanej przez Jerzego Podrackiego; środowiska lubelskich językoznawców kognitywistów i etnolingwistów (takich jak, np.: Danuta Kępa-Figura, Ryszard Tokarski, Paweł Nowak czy Jerzy Bartmiński) oraz autorskich publikacji naukowców reprezentu-

¹ S. Gajda, *Nowe media w perspektywie lingwistycznej*, [w:] *Styl – dyskurs – media*, red. B. Bogołębska, M. Wosowicz, Łódź 2010.

jących wszystkie krajowe ośrodki akademickie zamieszczanych w monografiach, tomach pokonferencyjnych czy czasopismach naukowych².

W przedstawianym paradygmacie – zakładającym „wyjście poza system» i traktującym język jako społeczną praktykę, nie zaś jako formalną strukturę” (s. 154) – konstytutywnymi pytaniami stają się: „co media robią z językiem i komunikacją, w jakim stopniu modelują zachowania komunikacyjne oraz system gramatyczny polszczyzny oraz w jaki sposób, za pomocą jakich (bo zawsze odpowiednio dobranych) środków werbalnych wpływają na konceptualizację rzeczywistości w społeczeństwie” (s. 251). Zatem zasadniczym przedmiotem badań mediolingwisty uczynił Skowronek wszelkie relacje językowe motywowane czynnikami medialnymi, czyli „takie zdarzenia lingwistyczne, których kształt i charakter określają poszczególne media, wraz z kontekstami swego funkcjonowania, tak technologicznymi, jak i społeczno-kulturowo-ideologicznymi” (s. 19).

Przedstawione w niniejszej rozprawie ujęcie – dalekie od nieuzasadnionego krytycyzmu – umożliwiła zespolenie refleksji językoznawczej z „najbardziej ekspansywną częścią obszaru współczesnej kultury, jaką są media wraz z kulturowo motywowanym medioznawstwem” (s. 253). Według autora, jedynie interdyscyplinarne (a nie jak dotychczas wyłącznie „punktowe”, s. 20) podejście gwarantuje całościowe poznanie i zrozumienie mechanizmów rządzących zarówno językiem, jak i współczesnymi mediami (tj. „istotnymi w życiu człowieka maszynami sensotwórczymi, maszynami konstruującymi znaczenia”, s. 12); odtworzenie procesu konstruowania obrazów świata oraz prezentowanie i interpretowanie ich związków z egzystencjalnym doświadczeniem konkretnej jednostki.

Bazę teoretyczną prezentowanego w pracy kierunku stanowią z jednej strony językoznawstwo kulturowe i semantyka kognitywna, wspomagane przez pragmatykę językową i socjolingwistykę, z drugiej zaś wiedza o mediach i kulturze.

Referowaną rozprawę traktować zatem należy jako formę swoistej paradygmatycznej rekonfiguracji. Prezentowany w książce projekt teoretyczny „umożliwia nie tylko projektowanie nowych kierunków badań, ale też «re-sytuuje» wcześniej prowadzone analizy językoznawcze, podsumowuje, rekapitułuje dotychczasowe wyniki badań, «re-definiuje» je

² Zob. *Język w mediach. Antologia*, red. M. Kita, I. Loewe, Katowice 2012.

paradygmaticznie, tworzy jakby nową ich podbudowę, oferuje teoretyczne zaplecze, łączy istniejący już dorobek i systematyzuje go” (s. 20).

Zadaniem nadrzędnym, jakie Skowronek wyznacza prezentowanej przez siebie subdyscyplinie jest badanie językowego wymiaru komunikacji medialnej, dokładniej „opis i analiza poszczególnych podsystemów, mechanizmów tworzenia określonych tekstów (także w wymiarze genologicznym), celów pragmatycznych, kontekstowych warunków funkcjonowania, wreszcie sposobów oddziaływania” (s. 18–19). Założeniu temu podporządkowana jest struktura pracy. Analizowana rozprawa składa się z czterech zasadniczych rozdziałów, które poprzedza kilkunastostroniowy wstęp o charakterze objaśniającym (s. 9–20) a kończy hermetyczna rekapitulacja (s. 249–253).

Autor w rozdziale pierwszym zatytułowanym *Kultura wobec komunikacji i języka* (s. 25–46) w sposób syntetyczny charakteryzuje cechy dystynktywne współczesnej „wielokształtnej, policentrycznej i polisemicznej” kultury „wymykającej się jednoznacznemu, zamykającemu opisiowi” (s. 25). Za najistotniejsze jej znamiona Skowronek uznaje: konstruktywizm, mediatyzację, pluralizm semiotyczny, kategorię „wspólnot dyskursu” (połączoną z „kategorią interpretacyjną”, „definiowaną jako podzielną punkt widzenia, wynikający z podobieństwa doświadczeń i myślowych założeń istniejących między odbiorcami kultury, dzielony przez grupę ludzi w taki sposób, że wspólne są dla nich podstawowe kategorie pojęciowe i hierarchie ważności”, s. 38–39) oraz „kategorię tożsamości” (za Agnieszką Ogonowską³, charakteryzuje takie typy ponowoczesnych bohaterów, jak: gracz, voyeur, turysta, konsument). Badacz, współczesną kulturę nazywa „kulturą uczestnictwa” lub „kulturą partycypacji”, której cechą konstytutywną jest „aktywizacja semiotyczna jej użytkowników polegająca na rozmaitych możliwościach wyrażania siebie (głównie w Sieci, ale nie tylko), aktywnym zaangażowaniu i komunikowaniu z innymi, przekształcaniu oficjalnych tekstów kulturowych, wreszcie na czerpaniu przyjemności ze sprzeciwu wobec znaczeń dominujących” (s. 44).

W części drugiej (s. 47–86) badacz sytuje dzisiejsze „media masowe”, tj. „urządzenia techniczne i zinstytucjonalizowane kanały dystrybucji, które służą produkcji, transmisji, a dokładniej dyfuzji informacji,

³ A. Ogonowska, *Galaktyka po Gutenbergu...? Reportaż z podróży kulturowych*, Kraków 2004.

w sposób zapośredniczony skierowanych do rzeczywistej potencjalnej publiczności” (s. 48) w kontekście szeroko rozumianego procesu komunikowania. Skowronek dowodzi, że pierwotny werbalny typ komunikacji (ukształtowany w wyniku dominacji pisma a później druku) dzisiaj został zastąpiony przez sieciowość i audiowizualność. Praktyki sieciowe i audiowizualne z kolei stają się, jego zdaniem, „powtórnie układem odniesienia dla językowych praktyk komunikacyjnych” (s. 51). Zmiany w modelu kultury i regułach porozumiewania dotyczą takich kluczowych aspektów, jak utrata dominującej pozycji tekstów drukowanych, renesans form mówionych, stosowanie elementów werbalnych w nowych praktykach komunikacyjnych wraz z innymi formami semiotycznymi (niewerbalnym) oraz powszechność zasięgu owych zróżnicowanych form językowych. „Mediamorfozy”⁴ współczesnej kultury, kultury konwergencji⁵ badacz postrzega i analizuje – zgodnie z koncepcją Małgorzaty Lisowskiej-Magdziarz – przez pryzmat tzw. „szerokich paradygmatów medialnych”, czyli różnorodnych tekstów kultury, „opartych na wspólnych założeniach estetycznych i epistemologicznych, reprezentujących oraz wyrażających wspólny system i hierarchię wartości, które prowadzą do podobnych indywidualnych i zbiorowych relacji komunikacyjnych pomiędzy nadawcami i odbiorcami oraz wewnątrz grup odbiorczych – wraz z ich wspólnym kontekstem technologicznym i organizacyjnym oraz otoczeniem materialnym wspomagającym i wzmacniającym zgodnie z założeniami paradygmatu odczytania i interpretacje”⁶. Związane z użytkowaniem mediów przez konkretną jednostkę „swoiste matryce percepcji, myślenia (zasoby poznawcze i modele kognitywne), mówienia (odpowiednie wzorce kodowania i komunikowania) oraz działania (aktywność semiotyczna, odpowiednie praktyki społeczne), usytuowane w odpowiednich kontekstach epistemologicznych, wykorzystywane potem do opisu otaczającej rzeczywistości” (s. 84) – w nawiązaniu do socjologii Pierre’a Bourdieu – Skowronek nazywa „medialnym habitusem”, odwzorowującym „medialno-społeczno-kulturowe posadowienie każdej jednostki wraz z ewokowanymi przez nią formami dyskursu” (s. 85); „zewnątrznie ustanowioną «na-

⁴ Koncepcję mediamorfoz stworzył Roger Fiddler a szczegółowo omawia ją Tomasz Goban-Klans, *Cywilizacja medialna. Geneza, ewolucja, eksplozja*, Warszawa 2005, s. 25.

⁵ H. Jenkins, *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, tłum. M. Bernatowicz, M. Filiciak, Warszawa 2007, s. 8.

⁶ M. Lisowska-Magdziarz, *Media powszechne. Środki komunikowania masowego i szerokie paradygmaty medialne w życiu codziennym Polaków u progu XXI wieku*, Kraków 2008, s. 21.

tura» każdej osoby, sposobem postrzegania, kategoryzowania i językowego konceptualizowania przez daną jednostkę zmediatyzowanej rzeczywistości” (s. 86).

Rozdział trzeci (s. 87–159) to teoretyczny wywód dotyczący specyfiki referowanej subdyscypliny językoznawczej oraz jej miejsca we współczesnym językoznawstwie. Zdaniem Skowronka, rudymenarną cechą mediolingwistyki – jako medialnie uwarunkowanego działu lingwistyki kulturowej – jest jej „szerokie zaplecze kulturowe oraz interdyscyplinarne podejście” (s. 111–112). Przedmiot zainteresowań stanowią: tekst traktowany jako „wyodrębnione zdarzenie lingwistyczne motywowane medialnie” (s. 106), dyskurs pojmowany szeroko jako „zdarzenia komunikacyjne zakładające formy użycia języka lub innych kodów semiotycznych, równocześnie włączające w swój obręb zjawiska pozasystemowe: kulturowe, społeczne, światopoglądowe”⁷ (s. 107), kontekst czyli „wieloaspektowa, złożona i dynamiczna (bo zmienna) rama zewnętrzna względem badania tekstu, zbiór wszelkich sensów komunikacyjnych, towarzyszących określönemu zdarzeniu werbalnemu, a więc materialna i symboliczna otoczka zdarzenia językowego, struktura społeczna, systemy wartości, relacje władzy oraz włączone w nie ideologie (dominujące na danym obszarze i w danej wspólnocie wyznaczniki działania społecznego, kulturowego i językowego”⁸, indywidualizm i podmiotowość – medialny obraz świata⁹ konceptualizowany przez konkretne jednostki. Mediolingwistyka między innymi poprzez badanie ukrytych relacji i związków przyczynowych pomiędzy konkretnymi tekstami a ich szerszymi, zewnętrznymi, kontekstualnymi usytuowaniami łączy się z tzw. krytyczną analizą dyskursu medialnego (KAD – *critical analysis of media discourse*)” (s. 155). KAD, według Skowronka, opiera się na trzech głównych założeniach: dyskurs jest praktyką społeczną, działania społeczne tego

⁷ T. A. van Dijk (red.), *Dyskurs jako struktura i proces*, tłum. G. Grochowski, Warszawa 2001, s. 10.

⁸ A. Duszak, *Styl jako kategoria krytycznej analizy dyskursu*, [w:] *Styl – dyskurs – media*, op. cit., s. 34.

⁹ Zob. np.: J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2006; R. Grzegorzczkova, *Pojęcie językowego obrazu świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 1990; D. Kępa-Figura, P. Nowak, *Językowy obraz świata a medialny obraz świata*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1–2/2006; J. Anusiewicz, *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*, Wrocław 1995; J. Anusiewicz, A. Dąbrowska, M. Fleischer, *Językowy obraz świata i kultura. Projekt koncepcji badawczej*, „Język a Kultura”, t. 13, red. A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wrocław 2000.

typu konstruują rzeczywistość, język jest głównym narzędziem działań społecznych. Staje się więc strategią, w której „badacz i interpretator języka, dokonując uważnej analizy tekstu motywowanego medialnie – poprzez namysł nad całością struktury i kontekstami – wychodzi jednocześnie «poza» ów tekst, dostrzega to, co «niewidoczne», a co wydaje się być oczywiste i naturalne” (s. 157).

Ostatni rozdział rozprawy: *Językowe odmiany medialne* (s. 161–247) jest ilustracją przykładową dopełniającą teoretyczne mediolingwistyczne analizy. Autor, w oparciu o typologię Urszuli Żydek-Bednarczuk¹⁰, wyodrębnia cztery różnorodne pod względem lingwistycznym odmiany medialne, tj.: prasową (z właściwymi sobie antynomiami: dyferencjacją gatunków i homogenizacją dyskursu prasowego polegającą przede wszystkim na podporządkowaniu go rozrywce oraz kumulacją tematyczno-funkcjonalną i zjawiskiem rozmycia tematycznego), radiową (ze szczególnym uwzględnieniem zjawiska formatowania rozumianego jako „efekt specjalizacji przekazu radiowego w celu pozyskania i utrzymania określonej publiczności poprzez zaspokajanie jej specyficznych gustów i oczekiwań”¹¹, a także styl stacji radiowej, ustalony jednoznaczny wzór audycji, odzwierciedlający jej filozofię działania”¹² oraz onimii radiowej), telewizyjną (akcentując zjawisko „internetyzacji telewizji”, tzn. uwypuklając płynność granic pomiędzy tym, czym jest telewizja, a co nią nie jest, hybrydyczność gatunkową współczesnej oferty telewizyjnej, konwergencji, czyli technologicznego łączenia różnorodnych form medialnych, np. „samej” telewizji, SMS-ów, maili, forum internetowego, telefonu) oraz internetową (koncentrując uwagę na hipertekstowym przenikaniu kodów, czyli na upiśmiennieniu mowy i obrazu, oralizacji i ikonizacji pisma, problemie kultury języka oraz norm poprawnościowych. Dodatkowo Skowronek wprowadza nowy typ, tzn. filmową odmianę medialną. W rozważaniach dotyczących tej kategorii autor koncentruje się głównie na języku bohaterów filmowych, dokładniej: potocyzacji, ekspresywizacji, wulgaryzacji, łamaniu językowego tabu oraz agresji słownej. Język w filmie ba-

¹⁰ U. Żydek-Bednarczuk, *Zmiany w zachowaniach komunikacyjnych a nowe odmiany językowe (odmiana medialna)*, [w:] *Współczesne odmiany języka narodowego*, red. K. Michalewski, Łódź 2004, s. 99.

¹¹ S. Jędrzejewski, *Radio. Narodziny – ewolucja – perspektywy*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów. Nowa edycja*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 2008, s. 25.

¹² S. Jędrzejewski, *Technologia programu radiowego*, [w:] *Słownik wiedzy o mediach*, red. E. Chudziński, Warszawa–Bielsko–Biała 2007, s. 352.

dacz traktuje jako rodzaj „sejsmografu», który, wrażliwy na społeczne nastroje i emocje, rejestruje racjonalne i nieracjonalne myślenie, odsłania kody kulturowe oraz ideologiczne danej społeczności” (s. 191–192).

Pracę zamyka rejestr przywoływanej literatury (s. 255–279) oraz alfabetyczny spis nazwisk (s. 279–286).

Recenzowana rozprawa jest namacalnym świadectwem zmian, które dokonały się w językoznawstwie na przełomie XX i XXI wieku; redefinicji samego pojęcia nauki. Współczesna lingwistyka niewątpliwie „straciła swoją autonomię” (s. 92) i stała się konglomeratem różnorodnych szkół badawczych. Owo rozszerzenie się zainteresowań językoznawczych na obszary innych dyscyplin tzw. „dziedzin myślnikowych”¹³ (w rodzaju psycho-, socjo-, pragma- lub nerolingwistyki) jest naturalnym przejawem i wynikiem postępu badań materiałowych oraz metodologicznych (s. 93). Mediolingwistyka jako nowa subdyscyplina niewątpliwie tę tezę potwierdza.

Anetta Bogusława Strawińska
Uniwersytet w Białymstoku

¹³ F. Grucza, *Zagadnienia metalingwistyki. Lingwistyka – jej przedmiot, lingwistyka stosowana*, Warszawa 1983, s. 467.